

Wydaje mi się, że widziałem coś za szybą  
Czarny kwiat wśród róż  
Zabłądziłaś chyba, nowy świat  
Sam zbyt często tracę szlak wzdłuż dróg  
Roślina piękna jak letni, długi cień  
W podkoszulkach z oranżadą  
Pozwól mi zerwać cię  
Już się nie zgubisz, nie  
W moim ogrodzie będziesz wysoko nad trawą

Trzeba wyruszyć szybko  
Zanim zobaczy cię  
Mój anioł stróż zaraz wraca  
Przyjechał wielki wóz, taki miejski wóz  
Biletów dziś już nikt nie sprawdza

Chodź, chodź, chodź, chodź  
Chodź, chodź, chodź, chodź  
Chodź, chodź, chodź, chodź  
Chodź, chodź, chodź, chodź